

Mary Carillo przyjęta do International Tennis Hall of Fame. Uczyła Amerykę oglądać tenis

maciej · 18 września, 2026



Głównym wydarzeniem tegorocznej ceremonii w Newport na Rhode Island było bez wątpienia włączenie do Tenisowej Galerii Sław Rogera Federera. Szwajcarski mistrz, zdobywca 20 tytułów wielkoszlemowych, skupił na sobie niemal całą uwagę światowych mediów. Niejako w cieniu tego wyjątkowego wydarzenia do Hall of Fame została włączona również Mary Carillo, amerykańska komentatorka posiadająca jeden z najbardziej rozpoznawalnych głosów w świecie tenisowych mediów.

Pochodząca z Nowego Jorku Mary Carillo, mistrzyni Roland Garros w grze mieszanej, zamieniła tenisową raketę na mikrofon, wytyczając nowe kierunki telewizyjnego dziennikarstwa sportowego w Stanach Zjednoczonych. 12 września, w przededniu zakończenia US Open, Carillo otrzymała oficjalny pierścień ITHF podczas gali Legends Ball, zorganizowanej w nowojorskim Ziegfeld Ballroom.





Od kortu do mikrofonu

Jej fascynacja tenisem pojawiła się wyjątkowo wcześnie. Już w 1968 roku jedenastoletnia Mary po raz pierwszy przekroczyła bramy West Side Tennis Club, by na własne oczy zobaczyć turniej US Open. To właśnie wtedy podziwiała Billie Jean King i oglądała sensacyjny debiut 16-letniej Chris Evert. Nie miała pojęcia, że kilka lat później sama będzie rywalizować na tych kortach jako zawodniczka, a w przyszłości poświęci tenisowi niemal całe zawodowe życie.

Dorastając w Douglaston w Queens, Carillo już od najmłodszych lat miała bliski kontakt z tenisem. Jej regularnym sparingpartnerem był utalentowany chłopak z sąsiedztwa – John McEnroe. Młodzi wspólnie trenowali w prestiżowej Port Washington Tennis Academy pod okiem legendarnego australijskiego trenera Harry’ego Hopmana.



McEnroe okazał się zresztą najważniejszym partnerem tenisowym w jej karierze, ponieważ to właśnie w parze z nim Carillo triumfowała w grze mieszanej podczas wielkoszlemowego Roland Garros w 1977 roku. Jak się miało okazać, zwycięstwo w Paryżu było jej jedynym turniejowym tytułem.

Dobrze zapowiadającą się karierę zawodniczą, w trakcie której dotarła do 33. miejsca w rankingu WTA, przerwały powracające kontuzje kolan, zmuszając ją do przejścia na sportową emeryturę już w 1980 roku. Jej ostatnim akcentem w karierze zawodowej tenisistki była porażka w pierwszej rundzie Wimbledonu.



Kobieta, która zmieniła tenisową telewizję

Dziennikarska kariera Carillo zaczęła się dosyć przypadkowo. Podczas turnieju rozgrywanego w nowojorskiej Madison Square Garden udzieliła wywiadu, zwracając na siebie uwagę organizatorów, którzy od razu zaproponowali jej angaż przy medialnej obsłudze zawodów.



Carillo związała się ze stacją USA Network. W kolejnych latach można ją było usłyszeć na antenach największych amerykańskich stacji telewizyjnych – CBS, ESPN, HBO, NBC, TNT czy Tennis Channel. Jej obecność w kabinie komentatorskiej była kamieniem milowym dla całego środowiska dziennikarstwa sportowego.

Stała się pierwszą kobietą, która pracowała jako analityczka i komentatorka tenisa, relacjonując turnieje cykli ATP i WTA, a także pełniąc rolę ekspertki podczas rywalizacji mężczyzn w imprezach wielkoszlemowych. Dzisiaj nie wzbudza to praktycznie żadnej sensacji, ale w latach 80. XX wieku było wydarzeniem bez precedensu.

– Mary zmieniła zasady gry w studiu komentatorskim. Kiedy kontuzje kolan zmusiły ją do zakończenia gry w 1980 roku, nie użalała się nad sobą – po prostu wzięła mikrofon i stworzyła nową jakość. Posiada rzadki dar – sprawia, że widz staje się mądrzejszy, potrafi rozśmieszyć do łez, a jednocześnie nie cofnie się przed podejmowaniem trudnych tematów. Sam wielokrotnie doświadczyłem jej bezkompromisowości na antenie – potrafiła mnie bez wahania skrytykować przed milionami widzów. Szanuję ją za to, bo w tym, co robi, jest w stu procentach autentyczna. Niewielu dziennikarzy potrafiło tak bardzo wpłynąć na to, jak ludzie postrzegają i czują tenis – powiedział John McEnroe podczas ceremonii włączenia Carillo do Galerii Sław.





Siedemnaście igrzysk i miejsce w historii

Wpływ Mary Carillo na świat sportu przekroczył ramy tenisa. W trakcie bogatej kariery dziennikarskiej relacjonowała aż siedemnaście igrzysk olimpijskich, zarówno letnich, jak i zimowych, dla stacji NBC, stając się jedną z najbardziej rozpoznawalnych twarzy amerykańskich mediów.

Jej reporterski kunszt przyniósł jej sześć nagród Emmy oraz trzy prestiżowe nagrody Peabody. Jedną z nich otrzymała za film dokumentalny „Dare to Compete: The Struggle of Women in Sports” („Odważ się rywalizować: walka kobiet w sporcie”) z 1999 roku, który do dziś jest pokazywany na uczelniach dziennikarskich jako przykład znakomitego reportażu historyczno-społecznego.

W przypadku Mary Carillo zamknięcie jednego rozdziału otworzyło drzwi do stworzenia zupełnie nowej, przełomowej historii. Wiele sportowców po zakończeniu kariery cierpi na syndrom wypalenia. W jej przypadku stało się odwrotnie. Z upływem lat jej pasja i pragnienie pozostania blisko tenisa przybierały na sile.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

A photograph of a modern, multi-story apartment building with a glass facade, situated next to a body of water. The building is surrounded by greenery and trees. The sky is blue with some clouds. The text "moderna Superior living" is visible in the bottom right corner of the image.

moderna
Superior living

Carillo nie kryła ogromnego zaskoczenia decyzją komitetu o przyjęciu jej do International Tennis Hall of Fame. Skromnie podkreślała, jak ważne jest dla niej włączenie do tego elitarnego grona.

– Nigdy nie sądziłam, że to się wydarzy. Wejść do Galerii Sław w tym samym roku co Roger Federer? To brzmi wręcz nierealnie. Bycie częścią tej społeczności to naprawdę coś niesamowitego. Niemal każdy z moich najbliższych przyjaciół wywodzi się z tego sportu, a ludzie, których podziwiam najbardziej, są już w Hall of Fame. Przez całe życie byłam przyzwyczajona do opowiadania ich historii i podziwiania ich z boku. Nigdy nie sądziłam, że sama stanę pośród nich. Po prostu starałam się mówić prawdę i dobrze się przy tym bawić – powiedziała Mary Carillo w Newport.

Włączenie do Galerii Sław stawia ją w jednym szeregu z nieliczną grupą tenisowych dziennikarzy i komentatorów. Carillo dołączyła do wybitnych postaci tego zawodu – Buda Collinsa (przyjętego w 1994 roku), Gianniego Clericiego (2006), Johna Barretta (2014) oraz Richarda Evansa (2024).

Michał Samulski (Nowy Jork, wrzesień 2026)

Fot. International Tennis Hall of Fame



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/mary-carillo-przyjeta-do-international-tennis-hall-of-fame-uczyla-ameryke-ogladac-tenis/>